

Kult, Szok szok disco pop

Szok szok disco pop
Ruszamy tu wszyscy razem
Szok szok disco pop
To miejsce budzi odrazę
Gdzie, gdzie? -zapytam się
możemy się tu rozerwać
Szok szok disco pop
I beznadzieje tą przerwać
Szok szok disco pop
Kalifa wieje z Sahary
Szok szok disco pop
Gorąco tu jakieś czary
Bum bum ludzi tłum
Napyta sam sobie biedy
Tam tak ja was znam
Lub spełni swoje potrzeby

Pokaż mi swoją twarz
co pod maską swoją masz
taki czas bywa nas
powiedz jeśli kogoś znasz
zrozum że tylko ty
możesz wyśnić swoje dni
podać dłoń, podać serce
nawet jeśli tego nie chce

Szok szok disco pop
Najwięcej w kupie możemy
Szok szok disco pop
Jakkolwiek z wysokiej sceny
Nie nie czasy złe
A sceny pozamykane
Syf syf
Puste ulice nad ranem
Szok szok disco pop
Pozamykali nam dusze
Szok szok disco pop
Niczego robić nie musze
Jak człowiek wrak
Pozbiera się po tym wszystkim
Rok, jeden rok
Brakuje tu złotej myśli

Pokaż mi swoją twarz
co pod maską swoją masz
taki czas bywa nas
powiedz jeśli kogoś znasz
zrozum że tylko ty
możesz wyśnić swoje dni
podać dłoń, podać serce
nawet jeśli tego nie chce

Szok szok disco pop
Trzymają jeden drugiego
Szok szok równy krok
Nikt nie wie co i dlaczego
Jak, jak uciec stąd
Za takie nieposłuszeństwo
Pyk pyk Niko znikł
Sąd sędzi za bezceństwo
Szok szok disco pop
Chce pobiec dzisiaj do ciebie
Szok szok równy krok
Być może jesteś w potrzebie

Mam tu kwiaty twoje
Nie mogę tobie ich podać
Szok szok ja sie boje
Nic ująć i nic dodać

Pokaż mi swoja twarz
co pod maską swoją masz
taki czas bywa nas
powiedz jeśli kogoś znasz
zrozum ze tylko ty
możesz wyśnić swoje dni
podać dłoń, podać serce
nawet jeśli tego nie chce
Pokaż mi swoja twarz
co pod maską swoją masz
taki czas bywa nas
powiedz jeśli kogoś znasz
zrozum ze tylko ty
możesz wyśnić swoje dni
podać dłoń, podać serce
nawet jeśli tego nie chce

Born, born
Ludwik Dorn